

## WSTRZĄS W KOPALNI MURCKI-STASZIC. TRZECH GÓRNIKÓW NIE ŻYJE

---

Trzej górnicy, pracujący przy drążeniu podziemnego chodnika w katowickiej kopalni Murcki-Staszic, zginęli w wyniku poniedziałkowego wstrząsu w tym zakładzie. Transport ich ciał na powierzchnię może potrwać jeszcze kilka godzin - szacują przedstawiciele kopalni.

Wcześniej Polska Grupa Górnicza potwierdziła śmierć dwóch górników, którzy po wstrząsie zostali pod ziemią. Trzeci - bez oznak życia - był transportowany na powierzchnię. Pracownik był przyciśnięty jedną z maszyn - wydostanie go spod niej zajęło ratownikom ponad pół godziny. Około godziny 19. potwierdzono, że również ten mężczyzna nie żyje.

Sześciu innych górników, którzy pracowali w rejonie wstrząsu, jest w szpitalach. Najciężej ранego zabral tam śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Popołudniowy wstrząs został zaliczony do kategorii wysokoenergetycznych; jego magnitudę oszacowano na 2,66 w popularnej skali Richtera. Był również odczuwalny na powierzchni.

Wstrząs wystąpił o godzinie 14.12 w rejonie drążonego wyrobiska chodnikowego - pracowało tam dziewięciu górników. Trzej sami wyjechali na powierzchnię, pozostali byli transportowani przez kolegów.

Na miejscu są przedstawiciele nadzoru górniczego - okoliczności wypadku wyjaśnia Okręgowy Urząd Górniczy w Katowicach, pod nadzorem Wyższego Urzędu Górniczego.

Wypadek w kopalni Murcki-Staszic to największa w tym roku górnicza tragedia. Wraz z ofiarami poniedziałkowego wstrząsu, w tym roku w polskim górnictwie zginęło 16 osób, w tym 12 w kopalniach węgla kamiennego.

jw/PAP